

damskiego w sprawie Niemiec. Rozwiązanie takie oznaczałoby powrót mocarstw zachodnich do idei Poczdamu, do wspólnej ze Związkiem Radzieckim polityki w sprawie Niemiec”.

Chruszczow powiedział też, że droga do zjednoczenia Niemiec prowadzi jedynie przez konfederację obu państw niemieckich i jest wewnętrzną sprawą samych Niemców, oraz podkreślił ponownie, że agresja przeciw NRD byłaby równoznaczna z agresją przeciw innym państwom socjalistycznym, a także stanął na stanowisku, że likwidacja pozostałości stanu okupacyjnego nie może być uwarunkowana zgodą mocarstw zachodnich („Trybuna Ludu” nr 347 z dn. 14 XII 58).

14 grudnia 1958 r. rozpoczęły się rozmowy ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Francji, Stanów Zjednoczonych i NRF. Komunikat opublikowany po tych rozmowach stwierdza, że ich uczestnicy wypowiadają się za utrzymaniem dotychczasowego położenia prawnego Berlina i oświadczają, że wypowiedzenie przez Związek Radziecki porozumień dotyczących Berlina i przekazanie funkcji związanych z tymi porozumieniami władzom NRD są dla ich krajów nie do przyjęcia. („Trybuna Ludu” nr 349 z dn. 16 XII 58).

Sprawa Berlina stanowiła też jeden z punktów obrad sesji NATO zwołanej w Paryżu dn. 16 grudnia 1958 r. Odrzucono na niej jednomyślnie radzieckie propozycje uzależniając rozwiązanie problemu Berlina od rozwiązania całości problemu niemieckiego („Trybuna Ludu” nr 352 z dn. 19 XII 58).

J. M.

WYNIKI WYBORÓW W NRD

W niedzielę, 16 listopada 1958 r. odbyły się na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej wybory do Izby Ludowej (*Volkskammer*). Uprawnionych do głosowania było 11 839 217 osób, z czego oddało głosy 11 707 715, czyli 98,89%. Spośród oddanych głosów 0,13% było nieważnych. Z ważnych głosów 99,87% padło na kandydatów Narodowego Frontu Niemiec Demokratycznych, przeciw tylko 0,13%.

Jednocześnie odbyły się wybory do 14 rad wojewódzkich (*Bezirkstage*) NRD. Z uprawnionych do głosowania 11 793 365 osób oddało ważnych głosów 11 660 932, czyli 98,88%, nieważnych natomiast 0,12%. Na kandydatów Frontu Narodowego padło 99,87% głosów, przeciwko zaś 0,13%.

Ludność wschodniej części Berlina, nie biorąca udziału w wyborach do *Volkskammer* (podobnie jak ludność zachodniego Berlina w wyborach do Bundestagu), dokonała tego samego dnia wyboru swoich przedstawicieli do rady miejskiej (*Stadtverordnetenversammlung Gross-Berlin*). Z uprawnionych do głosowania 873 842 mieszkańców demokratycznej części Berlina wzięło udział w wyborach 854 412, czyli 97,70%. Nieważnych głosów było 0,18%, ważnych natomiast 99,82%, z których 99,77% padło na kandydatów Frontu Narodowego, przeciw — 0,23%.

„Neues Deutschland”, centralny organ SED, w numerze z 18 XI tak ocenił przebieg kampanii wyborczej i jej cele oraz wymowę wyniku wyborów: „Rzecz oczywista, również i u nas istnieją różne poglądy. Dokonujemy ich wymiany otwarcie — jak to wykazała akcja wyborcza — i to właśnie nas nie dzieli, lecz łączy coraz bliżej. Co charakteryzowało dyskusję? Chodziło o wykonanie planu, o szybsze wprowadzenie najnowocześniejszej techniki i technologii w zakładach pracy, o stworzenie warunków pracy, w których inicjatywa robotników w sprawie podniesienia produktywności może się ujawniać bez ograniczeń, w sposób dla nas wszystkich korzystny. Chodziło o socjalistyczną moralność i wychowanie, a także o więcej, lepszych i tańszych mieszkań, o jeszcze wszechstronniejszą podaż i o wyższą kulturę sprzedaży. Rzecz szła zarówno o lepszą pracę organów państwowych, jak i o położenie chłopów indywidualnych, rzemieślników i prywatnych przedsiębiorców i ich odpowiednie wciągnięcie do naszego społecznego rozwoju. Słowem, cho-

dziło o wzmocnienie NRD, o wolne od błędów, szybkie i wspólne przeprowadzenie uchwał V Zjazdu Partii, które znalazły swój wyraz w programie wyborczym". — „Neues Deutschland” pisze dalej: „Wyniki wyborów z 16 listopada i ich przygotowanie potwierdziły hasło V Zjazdu Partii: Im silniejsza jest NRD, tym pewniejszy i bardziej nienaruszalny jest pokój w Europie. — Dlatego wybory nasze posiadają również wielkie znaczenie międzynarodowe i pomagają w dalszym przesunięciu sił w świecie na rzecz sił pokoju, demokracji i socjalizmu. Wyborcy nasi przyczynili się do tego swoją decyzją”.

Przewodniczącym Izby Ludowej został ponownie wybrany dr. Johannes Dieckmann. M.

PREMIER GROTEWOHL O ZASADACH POLITYKI NRD

Premier Otto Grotewohl, któremu po wyborach powierzono ponownie misję utworzenia nowego rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przedstawił go Izbie Ludowej na posiedzeniu z 8 XII br. — Pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów został Walter Ulbricht (I Sekretarz KC SED), a zastępcami przewodniczącego: Max Sefrin (jednocześnie minister zdrowia — członek prezydium zarządu głównego Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej), dr Hans Loch (przewodniczący Niemieckiej Partii Liberalno-Demokratycznej), Paul Scholz (SED), dr. Lothar Bolz (jednocześnie minister spraw zagranicznych — przewodniczący Niemieckiej Partii Narodowo-Demokratycznej), Bruno Leuschner (jednocześnie przewodniczący państwowej Komisji Planowania — SED), Willi Stoph (jednocześnie minister obrony — SED) oraz Heinrich Rau (jednocześnie minister handlu zagranicznego i wewnętrznoniemieckiego — SED).

Z okazji prezentacji nowego rządu premier Otto Grotewohl w złożonej deklaracji przedstawił członkom Izby Ludowej zasady i kierunek działania polityki NRD. „W całej naszej polityce — mówił on — kierujemy się dążeniem do zapewnienia niezbędnego pokoju. Dla Niemiec niebezpieczeństwo wojny jest szczególnie wielkie, ponieważ Niemcy zachodnie przekształcają się obecnie w centrum przygotowań do wojny atomowej w Europie”. Dalej premier zwrócił uwagę, iż rząd zachodni-niemiecki na zbliżającej się sesji Rady NATO nie zaniecha z pewnością niczego, aby zdławić nową inicjatywę polskiego ministra spraw zagranicznych Rapackiego w sprawie stopniowego utworzenia w Europie środkowej strefy, wolnej od broni atomowej. W związku z tym premier Grotewohl oświadczył: „Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej apeluje z całą mocą do rządów państw NATO, takich jak Anglia, Francja, Belgia, Holandia, Luksemburg, Dania, Norwegia i Włochy, których narody w naszym stuleciu dwukrotnie padły już ofiarą polityki wojennej militarystyki niemieckiej, aby na rozpoczynającej się wkrótce sesji Rady NATO nie dopuściły do podjęcia jakichkolwiek kroków, które by mogły jeszcze bardziej zaostriżyć istniejące napięcie w Niemczech i w Europie. Wzywamy te rządy, aby przeciwstawiały się zbrojeniom atomowym Niemiec zachodnich, natomiast poparły plan utworzenia w Europie środkowej strefy bezatomowej”.

Premier poruszył również sprawę przyszłego statutu Berlina i oświadczył: „Sprawa jest całkowicie jasna. Berlin jest częścią Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Nigdy nie było w Niemczech piątej strefy okupacyjnej”.

W końcowej części swego przemówienia premier Grotewohl omówił zagadnienie traktatu pokojowego z Niemcami i zjednoczenia obydwu części Niemiec w jedno państwo. Jak zaznaczył, przygotowania do traktatu pokojowego z Niemcami zwiększyłyby znacznie widoki utworzenia w Europie strefy wolnej od broni atomowej, ponieważ w traktacie pokojowym nie może, oczywiście, zabraknąć postanowienia, że Niemcy muszą być pozbawione broni atomowej. Wszczęcie rokowań w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami, zdaniem premiera, stworzyłoby nowe